



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Miejsce pracy zawodowej w życiu kobiet śląskich

Author: Urszula Swadźba

Citation style: Swadźba Urszula. (2017). Miejsce pracy zawodowej w życiu kobiet śląskich. "Władza Sądzenia" (nr 13/2017, s. 135-150).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz tak długo jak utwory zależne będą również obejmowane tą samą licencją.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Miejsce pracy zawodowej w życiu kobiet śląskich

URSZULA SWADŹBA
UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

Abstrakt

Przez długi czas w trakcie okresu industrializacji, śląskie kobiety postrzegane były w stereotypowy sposób jako niepracujące żony, opiekujące się swoimi ciężko pracującymi mężami-górnikami. Celem artykułu jest ukazanie jak zmieniał się postrzeganie miejsca pracy w ramach wartości życiowych śląskich kobiet. W pierwszej części tekstu, przy wykorzystaniu zastanych źródeł historycznych, dokonana została analiza jak zmieniał się postrzeganie podejmowania pracy przez kobiety na Śląsku począwszy od okresu industrializmu w połowie XIX wieku do okresu międzywojennego. W oparciu o literaturę socjologiczną opracowany został natomiast przedział od czasów realnego socjalizmu do transformacji ustrojowej. W trakcie tego okresu śląskie kobiety stopniowo wkraczały na rynek pracy. W drugiej części artykułu zaprezentowano obecną sytuację śląskich kobiet na rynku pracy oraz odniesiono się do kwestii ich mobilności społeczno-zawodowej. Rozważania te oparte są na przeprowadzonych badaniach w typowo robotniczych dzielnicach Katowic, jakimi są: Niszowiec i Giszowiec. W zakończeniu autorka stwierdza, że w ciągu dwóch pokoleń, a niekiedy jednego, śląskie kobiety dokonały olbrzymiej zmiany, jeśli chodzi o zajmowane przez nie pozycje społeczne. Od ról żon swoich mężów-górników, przeszły do wyedukowanych i wykwalifikowanych pracownic. Profesjonalna praca stała się dla nich bardzo ważna, nie tylko jako czynnik egzystencjalny, ale również jako samorealizacyjny i kreatywny.

Słowa kluczowe:

Śląsk, kobiety, praca kobiet, zmiana społeczna, pokolenia, wartości, style życia.

Wstęp

Aktualnie jesteśmy świadkami osłabiania kulturowego wzoru presji skierowanej pod adresem kobiet, aby przede wszystkim wypełniały rolę żony i matki. Prowadzone badania socjologiczne wskazują na istniejące nadal bariery w awansie zawodowym kobiet oraz na problemy wynikające z łączenia ról społecznych. Taka sytuacja dotyczy kobiet w Polsce, ale szczególnie na Śląsku. Przez długi okres industrialny kobiety na Śląsku stereotypowo były kojarzone z niepracującą, za to dbającą o swojego ciężko pracującego męża-górnika żoną. Tak było w okresie powstawania przemysłu na Śląsku, gdy panowali tu Niemcy, w okresie międzywojennym, a następnie w okresie realnego socjalizmu. Dostępność miejsc pracy prawie wyłącznie w przemyśle, przede wszystkim dla mężczyzn, utrwaliła kulturowy podział ról społecznych na męskie związane z pracą zawodową i żeńskie związane z prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci. Współczesne kobiety coraz częściej spełniają swoje ambicje zawodowe. Nie ograniczają się jak ich babki i matki do roli żon i matek, ale coraz śmielej wchodzi na współczesny rynek pracy. Artykuł ma na celu po pierwsze, przeanalizowanie miejsca pracy zawodowej w życiu kobiet na Śląsku od okresu kształtowania się industrializmu w połowie XIX wieku, okresu międzywojennego, realnego socjalizmu i transformacji systemowej, a po drugie przeanalizowanie aktualnej sytuacji zawodowej kobiet oraz pokazanie mobilności społecznej w rodzinach śląskich ze względu na wykonywaną pracę.

Praca w życiu kobiet śląskich w początkach kształtowania się industrializmu

Pozycja kobiet w XIX wieku i miejsce pracy w ich życiu wynikały z uwarunkowań historycznych na Śląsku. Region ten znajdujący się

pod zaborem pruskim w drugiej połowie XIX wieku poddany był gwałtownej industrializacji. Cechą charakterystyczną rodzin śląskich w tamtym okresie było ścisłe oddzielenie ról kobiecych i męskich. Rola społeczna kobiet wynikała wówczas z roli zawodowej mężczyzn, których przeznaczeniem była praca poza domem, głównie w górnictwie lub hutnictwie. Dla kobiety natomiast wielką wartość stanowiły zamążpójście i posiadanie dzieci.

W rodzinie śląskiej mężczyzna odgrywał ważną rolę żywiciela, ale nie mniejszą rolę miała jego żona. Jej obowiązkiem było dbać o ciężko pracującego męża. Wynikało to chociażby z faktu, że przy pracy mężczyzny po 12 godzin na dobę, na kobietę spadał ciężar prowadzenia gospodarstwa domowego i wychowania dzieci. Pozostali członkowie rodziny, w szczególności żona, mieli wspierać robotnika w pracy, nie pracując zawodowo, utrzymując dom w „należytym porządku” i dbając o wychowanie dzieci („Praca” 1890–1891). Do zadań kobiety należała też praca w gospodarstwie rolnym i inwentarzu przy pomocy dzieci i dziadków.

W obyczajowości śląskiej miejsce kobiety było w domu. Nie zawsze jednak kobiety śląskie pracowały wyłącznie w domu („*Katolik*”, 9.III. 1883, nr.19, 28.X.1884, nr. 84, 30.I. 1885, 27.V. 1887. nr.41). Przed I wojną światową kobiety na Śląsku podejmowały przede wszystkim pracę w kopalniach, hutach i fabrykach. W 1875 roku w górnośląskich kopalniach węgla kamiennego pracowało 5 462 kobiet, a w hutach cynku, żelaza i ołowiu dalszych 2041 kobiet (Jonca, 1966, s.130). W 1985 roku ich stan zatrudnienia zwiększył się do 11 750 robotnic (Biały, 1963, s.77). Była to najczęściej praca pomocnicza na powierzchni, jak sprzątanie biur, czyszczenie placów fabrycznych. Część kobiet podejmowała pracę bezpośrednio przy produkcji jak: rozładowanie i ładowanie materiałów i surowców (węgiel, wapno, koks), suszenie blendy cynkowej. Na Górnym

Śląsku łączna liczba kobiet zatrudnionych w przemyśle zmniejszyła się dopiero bezpośrednio przed I Wojną Światową. W 1892 roku w górnictwie kobiety stanowiły 9,3% załogi, a w 1913 – 5,2%. Najwięcej kobiet zatrudniało hutnictwo cynku (w 1894 r. – 25%, w 1909 r. – 15% (Kaczyńska 1970: 63–64). Liczba miejsc pracy zwiększała się w okresie koniunktury, gdy ich nie brakowało. Pracodawcy chętnie wtedy zatrudniali kobiety, ponieważ ich praca była tańsza.

Pracowały głównie dwie kategorie kobiet – młode dziewczęta (16–21 lat) i wdowy. Kobiety przed zamążpójściem stanowiły 40% zatrudnionych kobiet. Przystępowały do pracy po ślubie, natomiast powracały do zatrudnienia w sytuacji wdowieństwa. Miejscowa ludność była tej pracy przychylna, ponieważ pozwalało to zebrać pieniądze na wiano młodej dziewczynie oraz podreperować budżet rodzinny. Natomiast przeciwny był Kościół katolicki (*Katolik*, 9.III. 1883, nr.19, 28.X.1884, nr. 84, 30.I. 1885, 27. V. 1887. nr.41). Tolerowano pracę wdów, które pracowały ze względów egzystencjalnych. One obciążone były dziećmi, po śmierci męża-górnika musiały zapewnić rodzinie utrzymanie. Otrzymywane górnicze renty wdowie nie zawsze były wystarczające (Wanatowicz, 1999, s.9–31). Przeciwno ograniczeniom w zatrudnianiu kobiet występowali pracodawcy niemieccy na Górnym Śląsku. Uważano, że w ten sposób pozbawi się pracy szczególnie młode dziewczyny, które będą zmuszone migrować poza środowisko domowe. Zmniejszy się również budżet rodzinny robotników.

Praca młodych dziewcząt w kopalniach i fabrykach miała w opinii Kościoła więcej negatywnych niż pozytywnych skutków. Pozytywnym był skutek ekonomiczny, natomiast negatywny to obyczajowy. Uważano, że zarabianie i posiadanie pieniędzy przez młodą dziewczynę nie było wskazane. Z reguły bowiem, zdaniem piszących w „*Katoliku*”, młode

kobiety przeznaczały te pieniądze na stroje i rozrywki, a nie na oszczędzanie na posag. Zarobione pieniądze rozwijały nieodpowiednie cechy jak pychę, zawiść i współzawodnictwo w strojach (*Katolik* 3.06. 1887, nr. 42). Wskazywano również na wykorzystywanie robotnic przez urzędników kopalnianych i zwiększenie urodzeń przedmałżeńskich. Poważnym zarzutem był ponadto brak czasu na solidne przygotowanie się w gospodarstwie domowym do pełnienia przyszłej roli żony i matki. Praca przez kilkanaście godzin dziennie w kopalni czy fabryce, nie zostawiała czasu młodej dziewczynie na przyswojenie sobie umiejętności pozwalających po zamążpójściu na prowadzenie gospodarstwa domowego. Popierana natomiast była praca „na służbie” u chłopa, kupca, w bogatym domu. W takiej pracy młode kobiety miały możliwość nauczenia się prowadzenia gospodarstwa domowego oraz były pilnowane, aby odpowiednio się „prowadzić” (Tamże).

Podsumowując można stwierdzić, że w okresie industrializacji, pomimo dominującej roli żony i matki część kobiet śląskich (młodych oraz wdów) realizowała role zawodowe. Była to jednak praca traktowana instrumentalnie, podejmowana ze względów egzystencjalnych.

W okresie międzywojennym kobiety w robotniczych rodzinach przede wszystkim ciężko pracowały w domu. Do ich obowiązków należało dbanie o czystość domu lub mieszkania. Z zabiegów o wręcz przesadną czystość Ślązaczki znane były w okresie międzywojennym (Bukowska-Floreńska 2007: 119, 139–219). Dziewczęta od młodości były do tej pracy socjalizowane. Do ich obowiązków należały: pomoc w gospodarstwie domowym, pomoc w opiece nad młodszym rodzeństwem, sprzątanie mieszkania. Jeśli rodzina posiadała małe gospodarstwo rolne, to kobieta nie miała zbyt wiele czasu wolnego. Zarówno ona, jak i dzieci pomagały w pracach gospodarskich.

Do obowiązków dziewcząt należało pielienie i sadzenie roślin, praca przy inwentarzu i inne prace polowe. Poprzez udział w tego typu pracach kobiety uzyskiwały wiedzę, jak prowadzić gospodarstwo domowe.

W okresie międzywojennym przemysł Śląska doświadczył wielkiego kryzysu ekonomicznego. W okresie dekonunktury brakowało zatrudnienia dla mężczyzn (Hrebenda 1979: 109). Znajdowała się jednak praca dla kobiet. W 1931 roku w województwie śląskim pracowało zawodowo 115 348 kobiet, co stanowiło 25% wszystkich kobiet (wśród mężczyzn wskaźnik wynosił 83,2%) (Wanatowicz, 2007, s.2004–2005). Wśród kobiet pracujących w województwie śląskim dominowały samotne i młode. Z analizowanych danych wynikało, że tylko 4,5% wśród zatrudnionych stanowiły kobiety zamężne. Kobiety podejmowały pracę nie tylko w przemyśle, ale też jako nauczycielki, urzędniczki, otwierały własne warsztaty pracy. Bardzo dużo kobiet poszukiwało pracy. Grażyna Kempa za danymi źródłowymi podaje, że w 1927 roku pracy poszukiwało 24 792 chętnych kobiet, najczęściej niewykwalifikowanych (Kempa, 2001, s.73). Pracujące kobiety w przemyśle godziły się na niższe stawki i pracodawcy chętnie korzystali z ich siły roboczej. Wykonywały zajęcia lżejsze, ale wymagające większej precyzji i cierpliwości. Młode dziewczęta pracowały często jako pomoce domowe podejmując służbę u bogatszych ludzi i w gospodarstwach rolnych. Nabierały doświadczenia w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Kobiety też stosunkowo często podejmowały pracę w handlu jako ekspedientki (Tamże).

W okresie międzywojennym następowały również stopniowe zmiany w postrzeganiu rodziny i roli kobiety. Były one efektem podejmowania pracy przez kobiety napływowe. Szczególnie dotyczyło to nauczycielek. Badania historyków wskazują na to, że w latach dwudziestych w okresie, w którym organizowano szkolnictwo polskie na obszarze

całego województwa śląskiego większy był napływ kobiet niż mężczyzn. Najwięcej kobiet, bo 42,1% pracowało w szkolnictwie powszechnym. W powiecie miejskim katowickim w szkołach powszechnych uczyło 53% kobiet. W roku 1935 w powiecie świętochłowickim, zatrudniającym najwięcej nauczycieli z województwa śląskiego, prawie 2/5 kadry stanowiły kobiety, w powiecie rybnickim, posiadającym najwięcej szkół w województwie, kobiety stanowiły 40% zatrudnionych (Glimos-Nadgórska, 2000, s.162–163). Tak wysoki wskaźnik zatrudnienia kobiet występował najczęściej na terenach najbardziej zaludnionych w tzw. przemysłowej części województwa. Pracowały najczęściej kobiety samotne, ale coraz częściej pozostawały w pracy również po wyjściu za mąż.

Oprócz szkolnictwa wykształcone kobiety (z maturą) były zatrudniane w administracji. W zdecydowanej większości były to jednak kobiety napływowe. Ślązaczki nie posiadały jeszcze kwalifikacji do tego typu pracy. Taką sytuację starano się zmienić poprzez rozwój szkolnictwa zawodowego skierowanego do dziewcząt. Śląskie seminaria nauczycielskie kończyło rocznie około 250 osób, 75% tej grupy stanowiły dziewczęta (Kempa, 2001, s.166–167). Na potrzeby ochronek i przedszkoli kształciło Seminarium Ochroniarskie w Mysłowicach, które cieszyło się dużym powodzeniem i reprezentowało wysoki poziom. Powstawały szkoły kupiecko-handlowe, gdzie młode kobiety otrzymywały gruntowne przygotowanie ogólne i teoretyczne zawodowe (Kempa, 1996s ss.106, 123). Te ostatnie cieszyły się popularnością wśród dziewcząt, które w roku szkolnym 1929/30 stanowiły prawie połowę uczniów. Były to szkoły 3–4 letnie, gdzie uczennice musiały posiadać wiedzę ogólną oraz zawodową (Tamże, s.99–105). Na potrzeby rozwijającego się rynku usług rozwijano szkoły rzemieślniczo-przemysłowe. Taka szkołę otwarto w Rybniku, a następnie w Tarnowskich Górach i Katowicach. Zadaniemi takich szkół

było kształcenie pracownic, a także kształcenie ogólne. W 1930 roku do szkół tych uczęszczało 7 140 uczennic (Tamże, s.110). Stopniowo więc w miarę kończenia szkół i posiadania stosownych uprawnień, także dziewczęta miejscowego pochodzenia pojawiały się na rynku pracy. Trudno było oszacować jaki był to odsetek, ale z pewnością niewysoki. Powodowało to jednak, że młoda kobieta była przygotowana nie tylko do pełnienia roli żony i matki i prowadzenia gospodarstwa domowego, ale również posiadała zawód, który pozwalał jej się samodzielnie utrzymać. Pod koniec okresu międzywojennego więcej młodych Ślązaczek pracowało w usługach ze względu na rozwijający się rynek i pojawianie się większej liczby miejsc pracy. Kobiety w ten sposób dostrzegały, że jest również inna droga samorealizacji niż małżeństwo, że mogą łączyć pracę zawodową z życiem rodzinnym.

Okres realnego socjalizmu – egzystencjalny aspekt aktywności zawodowej kobiet

Po II wojnie światowej uprzemysłowiona część Górnego Śląska przypadła Polsce, zmienił się również ustrój polityczny. Okres powojenny, lata czterdzieste i pięćdziesiąte to czas gwałtownego popytu gospodarki na śląskie produkty (węgiel i stal). Przemysł w regionie stwarzał duże zapotrzebowanie na miejsca pracy. Kobiety podejmowały pracę w przemyśle, wykonując najczęściej prace pomocnicze. Bywało jednak tak, że wykonywały również prace zdecydowanie męskie, gdzie osiągały sukcesy na równi z mężczyznami. Jak na przykład Jadwiga Niewolik, która została wytapiaczem w hucie (Suchacka, Stelmach, 1951). Braku aktywizacji zawodowej wiązał się z brakiem kwalifikacji.

Materiałne warunki życia rodzin śląskich były bardzo trudne w latach 40., 50. i 60. Rodziny utrzymywały się najczęściej z pracy

mężczyzn – robotników, a w środowisku podmiejskim często z przyzagrodowej działki (Frackiewicz, 1977, s.184–231). Dochody rodzin nie były zbyt wysokie. Stopień zaktywizowania zawodowego kobiet był zależny od lokalnych warunków i charakteru środowiska. W śródmieściu Katowic pracowała nawet połowa kobiet, ale nie wszystkie na pełnym etacie. Niektóre z nich na pracę i dojazd do pracy poświęcały aż 10 godzin dziennie. W prowadzeniu gospodarstwa domowego i wychowaniu dzieci pomagała im wtedy matka (Czuderna 1977, s.179).

Badania socjologiczne Wandy Mrozek nad rodziną górniczą wykazały, że w osiedlach górniczych (Czerwionka, Murcki), gdzie występował brak miejsc pracy dla kobiet, pracowało zawodowo od 7 do 10 % żon górników posiadających dzieci. W wielkomiejskiej dzielnicy Katowic – Bogucicach już 27%. W środowisku górniczym stosunek do pracy kobiet, zarówno ze strony kobiet jak i mężczyzn z reguły był negatywny. Same kobiety uważały, że zamążpójście, a szczególnie urodzenie dziecka jest naturalną przyczyną decydującą o przerwaniu pracy. Ważnym czynnikiem był również kateryczny sprzeciw męża-górnika. Także mężczyźni nie widzieli sensu pracy kobiet. Decydujące znaczenie miała tu tradycja, gdzie „honor” górnika nie pozwalał na pracę żony. Obydwe strony wskazywały również, że niemożliwe było pogodzenie trójzmianowej pracy męża z pracą żony i obowiązkami domowymi (Mrozek, 1965, s.127–135). Należy dodać, że kwalifikacje żon górników z reguły były bardzo niskie. Prawie wszystkie posiadały tylko wykształcenie podstawowe, mała była liczba tych, które ukończyły szkołę zawodową lub średnią. Dlatego pracowały jako niewykwalifikowane pracownice fizyczne. Ich praca miała więc charakter instrumentalny, a przez same zainteresowane traktowana była jako przejściowa konieczność. Same pracujące kobiety uważały, że robią to z ujmą dla rodziny (Tamże, s.128).

Tylko niepracujące kobiety z młodszej grupy wiekowej były zainteresowane podjęciem pracy. Jednym z czynników wpływających na podjęcie pracy było przede wszystkim odchowanie dzieci. Problem pracy matek górniczych występuje najczęściej sporadycznie i tylko w wyjątkowych okolicznościach. Oderwanie od domu kobiety przez pracę zawodową jest traktowane jako swego rodzaju rozbięcie wewnętrznej organizacji i ładu rodziny.

Taka sytuacja zaczyna się jednak zmieniać w latach sześćdziesiątych, ze względu na fakt, że coraz więcej dziewcząt z rodzin robotniczych pochodzenia autochtonicznego kończyło przynajmniej szkołę zasadniczą zawodową. Dlatego część Ślązaczek łączyła role rodzicielskie i zawodowe, kontynuując pracę zawodową po urodzeniu dzieci, łamiąc w ten sposób tradycyjne wypełnianie ról społecznych. Bardzo często zmuszała je do tego sytuacja ekonomiczna (Swadźba, 2001, s.85).

W latach 70. poprawiła się sytuacja materialna rodzin ze względu na wzrost poziomu życia w kraju. Również kobiety uzyskały w niej więcej możliwości samorealizacji poprzez pracę zawodową (Mrozek, 1987). Wzrósł odsetek kobiet aktywnych zawodowo, niektóre działały jak handel, oświata i wychowanie oraz ochrona zdrowia i opieka społeczna zostały zdominowane przez kobiety (*Roczniki statystyczne województwa katowickiego. 1974, 1978*). Następowaly też przeobrażenia struktury wieku pracujących kobiet. O ile w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych najwyższe wskaźniki aktywności zawodowej kobiet cechowały najmłodsze grupy wieku, a najniższe najstarsze, o tyle w latach 70. poziom tych wskaźników uległ wyrównaniu (Frąckiewicz, Strubel, 1988, s.134).

Zmianom uległo również środowisko górnicze. Badania wykazały, że pracowało zawodowo 41% żon górników, przy czym najniższa aktywność zawodowa cechowała kobiety do 30 roku życia, a najwyższa – w wieku

30–34 lata i 40 – 44 lata (Jacher, 1981). Przeprowadzone w 1999 roku przez autorkę artykułu badania empiryczne, gdzie pytało o fakt podejmowania pracy przez matki respondentów, wykazały, że 64,6% respondentów pochodzenia śląskiego posiadało pracujące matki (Swadźba, 2001, s.136–137). Najczęściej pracowały one w sferze usług. Bardzo często posiadały praktyczny zawód pielęgniarki bądź ekspedientki. Tak wysoki odsetek respondentów – Ślązaków, których matki pracowały zawodowo, świadczyłby, o zaniechaniu realizacji podziału ról w rodzinie na tradycyjnie męskie – zawodowe i kobiece – domowe.

Istotnym czynnikiem poprawiającym wykształcenie kobiet na Śląsku było powstanie w 1968 roku Uniwersytetu Śląskiego, który kształcił na kierunkach humanistycznych, tradycyjnie częściej wybieranych przez kobiety. Ułatwiało to dziewczętom pochodzenia autochtonicznego ukończenie studiów wyższych. Kobiety te po ukończeniu studiów podejmowały pracę zawodową i uważały to za normę. Praca zawodowa nie była dla nich tylko wymogiem ekonomicznym, ale również kreatywnym i samorealizacyjnym (Swadźba, 2009). Zmianom uległ podział ról w rodzinie śląskiej. Badania wskazywały na przejęcie obowiązków domowych i wychowawczych przez mężczyzn w sytuacji podjęcia pracy zawodowej przez kobietę.

Okres transformacji systemowej – samorealizacyjno-kreatywny aspekt aktywności zawodowej kobiet

Okres transformacji systemowej, który nastąpił po 1989 roku poddał rodzinę śląską poważnej próbie. Niepokojące zjawiska takie jak: utrata pracy, bezrobocie, zubożenie, dotkliwie dotknęły rodziny śląskie. Pewność zatrudnienia i zarobków, która była znana mieszkańcom

Śląska w całym okresie realnego socjalizmu nie była już tak oczywista. Następowala pauperyzacja rodzin górniczych, przy wzroście poziomu życia innych. Pracownicy z wyższym wykształceniem, o wysokich kwalifikacjach zaczęli lepiej zarabiać niż pracownicy fizyczni w górnictwie.

Badania socjologiczne nad wartością pracy, przeprowadzone przez autorkę, wskazują, że dla kobiet śląskich praca zawodowa jest istotną wartością (Swadźba, 2009; Swadźba, 2012, s.255–273). Takie twierdzenie jak: „Do tego, aby człowiek mógł w pełni rozwinąć swoje talenty potrzebna jest praca”, wskazuje na akceptację pracy jako wartości aksjologicznej w życiu, przy czym akceptacja wyrażana przez kobiety przewyższa tę deklarowaną przez mężczyzn. Częściej kobiety udzieliły odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam” (K – 41,5%, M – 37,1%). Również więcej kobiet niż mężczyzn uważa, że „Otrzymywanie pieniędzy bez zapracowania na nie jest upokarzające” (zdecydowanie się zgadzam: K – 44,3%, M – 31,7%). Jednocześnie kobiety silniej akceptują twierdzenie, mówiące, żeby nie zmuszać do pracy, jeśli się tego nie chce (zdecydowanie się zgadzam: K – 29,2%, M – 20,7%) (Tamże). Przyczyny takiego stanu rzeczy należałoby szukać w konflikcie ról – macierzyńskich i zawodowych. Te wyniki świadczą o zmianie świadomości i przekształcaniach w systemie wartości kobiet śląskich. Traktowanie przez nie pracy jako wartości wynika także z faktu, że zmienia się sytuacja w rodzinach śląskich. Mężczyźni pracujący w górnictwie mają możliwość przejścia na emeryturę, często w wieku 45–50 lat, zaś osobą aktywną zawodowo pozostaje kobieta. Z przeprowadzonych ostatnio badań wynika, że zmienił się podział ról zawodowych w rodzinie. Już w ponad 20% rodzin mężczyzna jest na emeryturze, a kobieta pracuje. Zarobki osiągane przez kobietę mają więc bardzo ważne znaczenie dla budżetu, a jej praca ma znaczenie kreatywne dla niej samej.

Zwiększyła się również akceptacja dla pracy kobiet (Rojek-Adamek, 2008; Pactwa, 2008; Swadźba, 2012, s.255–273; Swadźba, Żak, 2016). Na ten fakt wpływ miały zmiany na rynku pracy. Na Śląsku wzrosła podaż miejsc pracy dla kobiet ze względu na rozwój rynku usług (Muster, 2008, s.207–212). Pracę zawodową zarówno kobiety jak i mężczyźni traktują jako wyraz niezależności, możliwość zdobycia pieniędzy oraz realizacji swojej osobowości. Dlatego aktualnie w tradycyjnych rodzinach śląskich przygotowuje się dziewczęta przede wszystkim do pełnienia roli zawodowej (Swadźba, 2008b, s.125–140). Służyć temu ma solidne wykształcenie. Od lat 90. odsetek studentek w województwie śląskim przewyższa odsetek studentów o 5–7% (*Roczniki Statystyczne Województwa Śląskiego. 2001 – 2008*). Bardzo wiele kobiet z autochtonicznych rodzin śląskich, ukończyło studia i realizuje się w swych rolach zawodowych. Jednocześnie stara się łączyć role zawodowe i rodzinne (Swadźba, 2011). W konkluzji można stwierdzić, że do lamusa odchodzi stereotyp Ślązaczki – niepracującej żony górnika.

Współczesne kobiety śląskie i ich praca zawodowa. Mobilność społeczno-zawodowa

Analiza miejsca pracy zawodowej u współczesnych kobiet śląskich zostanie opata na badaniach empirycznych przeprowadzonych w dwóch dzielnicach Katowic – Giszowcu i Nikiszowcu. Badania były zrealizowane w 2013 roku w ramach badań statutowych Zakładu Socjologii Ogólnej Instytutu Socjologii UŚ. Temat badań to: „Przemiany systemów wartości i ról społecznych kobiet na terenach post-industrialnych”. Badaniami objęto 297 kobiet w starych dzielnicach robotniczych Katowic – Nikiszowcu i Giszowcu. W Nikiszowcu funkcjonuje kopalnia „Wieczorek” i część mieszkańców dzielnicy stanowią pracownicy tej kopalni.

Nikiszowiec, jak również Giszowiec były kiedyś zamieszkane wyłącznie przez górników kopalni „Gische” (wraz z rodzinami). Badane kobiety pochodzą więc z typowej śląskiej dzielnicy.

Większość badanych kobiet pracuje zawodowo – 54,9%. Aktywność zawodowa jest zależna od wieku (na poziomie 0,000 chi kwadrat istotne, V Cramera 0,481). Najbardziej aktywna zawodowo jest kategoria wiekowa 31–40 lat (78,8%), następnie 41–50 lat (70,6%), do 30 lat (66,7%), 51–60 lat (47,6%), i powyżej 61 lat (8,5%). Na aktywność zawodową wpływa wykształcenie. Występuje istotny statystycznie związek (na poziomie $p=0,000$ chi kwadrat istotne, V Cramera = 0,415). Zawodowo pracuje aż 85,9% kobiet z wyższym wykształceniem, 57,7% – ze średnim, 52,3% – z zasadniczym zawodowym oraz 18,6% – z podstawowym. Aktywność zawodowa badanych jest więc porównywalna z aktywnością zawodową ogółu mieszkańców województwa¹. Badania wykazały również, że przykładowo w wieku 51–60 lat pracuje 71,4% kobiet z wykształceniem wyższym, 52,8% z wykształceniem zasadniczym zawodowym, a 28,6% osób z wykształceniem podstawowym. Badane kobiety, które są aktywne zawodowo w największej liczbie pracują u państwowego bądź samorządowego pracodawcy (52,0%), w mniejszej u prywatnego (34,3%), a 13,5% pracuje na własny rachunek. Osoby z wyższym i średnim wykształceniem częściej pracują u państwowego pracodawcy niż osoby gorzej wykształcone (W – 33,0%, Ś – 35,6%, ZZ – 26,0%, P – 5,2%). Różnicowany jest również rodzaj zatrudnienia, spośród kobiet samozatrudnionych 43,3% ma pełny etat, u prywatnego pracodawcy 59,2%,

a u państwowego pracodawcy 75,2% spośród zatrudnionych.

W trakcie badań zadano również respondentkom pytanie o zawód. Jak zostało wykazane w poprzednim punkcie kobiety młode i w średnim pokoleniu nie przejawiają stereotypowego myślenia o zawodach męskich i kobiecych. Szczególnie dotyczy to współczesnego rynku pracy, gdzie pojawia się wiele nowych zawodów o czasami egzotycznie brzmiących nazwach i nie zawsze wiadomo co się pod ich nazwą kryje. Przynależność zawodowa jest silnym korelatem innych cech położenia społecznego jednostki (Domański, 2004, s.107). Praca zawodowa: zapewnia środki na utrzymanie, decyduje o możliwościach konsumpcyjnych, kształtuje osobowość i styl życia jednostek. Jednocześnie podejmowanie i wykonywanie ról zawodowych oznacza kumulację różnorodnych dóbr, kształtuje samoocenę, orientację i poglądy jednostek. Ostatnio często stosowana w badaniach polskich jest klasyfikacja zawodów zaprezentowana przez Henryka Domańskiego (Tamże, s.111).

Pytanie o zawód miało dwa wymiary dotyczyło bowiem o zawodu wyuczonego i wykonywanego. Następnie pytano, czy aktualnie wykonywana praca jest zgodna z zawodem wyuczonym. To z kolei uzupełniono pytaniem o przynależność do wymienionych kategorii społeczno-zawodowych matki i ojca oraz babki ze strony matki i babki ze strony ojca. Wiedza na ten temat pozwala poznać ruchliwość międzypokoleniową w ramach wykonywanej pracy w badanych społecznościach.

Respondentkom zadano pytanie o zawód wyuczony i wykonywany. Mniejszy problem był z wymienieniem zawodów wyuczonych (135 specjalności). Najczęściej wymieniane były takie profesje jak: sprzedawca (ekspedientka) (9,6%), nauczycielka – 5,4%, ekonomistka – 4,3%, finansistka – 3,5%, kosmetyczka/fryzjerka – 2,3%. Tu wymienione zawody były bardziej precyzyjne, ponieważ

respondentom było wiadomo, dyplomem jakiej szkoły się legitymują.

Większy problem stanowiło określenie zawodu wykonywanego. Respondentki wymieniły 74 rodzajów zawodów, a właściwie działalności, którymi się zajmują profesjonalnie. Najczęściej wymieniany wykonywany zawód to sprzedawca/handlowiec – 10,4%, kelnerka – 5,6%, kosmetyczka/fryzjerka – 4,5%, ekonomistka/księgowa – 3,8%, pielęgniarka – 5,6%, nauczycielka – 3,8%. Większość wykonywanych zawodów była związana ze sferą usług. Około 4% osób podawało posiadanie firmy jako swój zawód, gdzie najczęściej chodziło o małe firmy usługowe.

Ważną informacją, która wyjaśnia zmiany strukturalne zachodzące w społecznościach śląskich, jest wykonywana praca ojca, matki oraz dziadków respondenta, jak i przynależność do grupy społeczno-zawodowej. Rodzaj wykonywanej pracy i przynależność do grupy społeczno-zawodowej wpływa na wartość pracy. Przynależność do danej grupy społeczno-zawodowej w dużym stopniu warunkuje bowiem dalszą drogę życiową dziecka. Decyduje w bowiem o poziomie osiągniętego wykształcenia, o kontynuacji drogi zawodowej, bądź dostrzeganiu jego wad. Analiza charakterystyk związanych z wykonywaniem zawodu i wynikającą stąd przynależnością do grupy społeczno-zawodowej byłaby niepełna, gdyby nie została uwzględniona w niej praca wykonywana przez poprzednie pokolenia. Przedstawienie dynamiki przynależności do grupy społeczno-zawodowej pokazuje również zmiany zachodzące w samych społecznościach śląskich.

Dlatego zadano respondentkom pytania o pozycję społeczno-zawodową ojca, matki oraz babki ze strony ojca i ze strony matki. Uzyskane wyniki przedstawia poniższa tabela.

¹ Dane Narodowego Spisu Powszechnego wykazały, że współczynnik aktywności zawodowej wynosi 72,2% dla kobiet z wykształceniem wyższym, 54,6% – z wykształceniem policealnym, 53,6% – z wykształceniem średnim, 44,1% – z zasadniczym zawodowym. Źródło: Narodowy Spis Powszechny 2011. www.stat.gov.pl Pobrano: 18.01.2018.

Tabela 1. Wykształcenie respondentki a przynależność jej ojca i matki do grupy społeczno-zawodowej (%)
N=397

Grupa społeczno-zawodowa	Wykształcenie respondentki									
	Podstawowe/ gimnazjalne		Zasadnicze zawodowe		Średnie/ pomaturalne		Wyższe		Ogółem	
	Ojciec	Matka	Ojciec	Matka	Ojciec	Matka	Ojciec	Matka	Ojciec	Matka
Kadra kierownicza	2,1	2,9	4,8	1,9	7,7	9,9	7,7	11,7	6,8	6,9
Inteligencja	2,9	2,9	1,9	2,8	4,9	5,0	7,7	9,1	4,3	4,8
Pracownicy umysłowi niższego szczebla	4,3	10,1	3,8	14,2	4,9	9,9	9,0	18,2	5,3	12,7
Pracownicy fizyczno-umysłowi	18,6	11,6	39,0	29,2	31,0	27,0	25,6	29,9	29,9	25,4
Robotnicy wykwalifikowani	30,6	8,7	21,0	9,4	26,8	9,2	29,4	7,8	26,1	8,9
Robotnicy niewykwalifikowani	24,4	20,6	8,6	5,7	4,2	5,0	5,1	3,9	5,1	7,6
Rolnicy	2,9	13,0	8,6	11,3	8,5	8,5	1,3	0,0	7,8	8,4
Pracujący na własny rachunek	1,4	1,4	1,0	0,9	1,4	4,3	2,6	2,6	1,5	2,5
Renciści	0,0	0,0	0,0	0,9	0,0	2,8	1,3	1,3	0,5	1,5
Emeryci	1,4	0,0	8,6	7,5	8,6	5,7	9,0	2,6	7,6	4,6
Bezrobotni	0,0	4,3	1,7	1,9	0,7	0,0	0,0	0,0	0,8	1,3
Gospodynie domowe	1,4	24,3	1,0	14,2	1,0	12,7	1,3	11,7	0,8	15,0
Inni	10,0	0,0	0,0	0,1	0,3	0,0	0,0	1,2	3,5	0,4
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Przynależność rodziców respondentek do poszczególnych grup społeczno-zawodowych odzwierciedla badane środowisko. Było i częściowo jest to środowisko robotnicze. Zdecydowana większość ojców badanych kobiet była pracownikami fizyczno-umysłowymi (29,9%) bądź wykwalifikowanymi robotnikami (26,1%). Najczęściej pierwsza grupa społeczno-zawodowa to niższe stanowiska dozoru jak: majster, brygadzysta, podszygar. Druga grupa to wykonywanie takich popularnych zawodów jak: górnik, elektryk, szlifierz, frezer i różne inne stanowiska robotnicze. Pewien odsetek badanych ojców był rolnikami (7,6%). Szczegółowa

analiza wykazała, że są to najczęściej ojcowie napływowych kobiet (Swadźba, 2008a, s.138–139). Nieco niższy odsetek badanych kobiet zajmował stanowiska kierownicze. Są to najczęściej miejsca pracy w kopalniach, takie jak: szytgar, nadszytgar bądź w innych zakładach przemysłowych. Ojcowie młodszych kobiet zajmują również stanowiska w usługach: edukacyjnych, bankowych, finansowych, administracyjnych. Matki respondentek najczęściej należały do grupy pracowników fizyczno-umysłowych i pracowały na niższych stanowiskach w kopalni bądź w fabrykach lub na stanowiskach umysłowych niższego szczebla (12,7%)

w biurach. Nieco poniżej 7% matek zajmuje/ zajmowało stanowisko kierownicze. Jest to nieco wyższy odsetek niż ojców respondentek i wskazuje na fakt, że przełamywane jest zjawisko „szklanego sufitu” i kobiety równie często jak mężczyźni zajmują stanowiska kierownicze. Około 15% matek badanych kobiet zajmowało się lub zajmuje tylko gospodarstwem domowym. Nie jest to wysoki odsetek. Dotyczy to matek starszych respondentek, kiedy taki model podziału prac między kobiety i mężczyzn dominował. Aktualnie, jak wykazują nasze badania, odchodzi on do przeszłości.

Powyższa tabela pokazuje zależność przynależności do grup społeczno-zawodowych rodziców w zależności od poziomu wykształcenia respondentki. Pomiędzy wykształceniem respondentki a przynależnością rodziców do grupy społeczno-zawodowej istnieje statystyczny związek, silniejszy w przypadku matki (na poziomie $p=0,000$ chi kwadrat istotne, V Cramera 0,262), nieco mniej silny w wypadku ojca (na poziomie $p=0,021$ chi kwadrat istotne, V Cramera 0,209). Im respondentka bardziej wykształcona tym wyższe miejsce w strukturze grup społeczno zawodowych zajmuje jej ojciec, a szczególnie matka. Ojcowie kobiet z podstawowym i gimnazjalnym wykształceniem najczęściej są lub byli robotnikami wykwalifikowanymi (30,6%) lub niewykwalifikowanymi (24,4%). Są to więc niższe kategorie społeczno-zawodowe. Natomiast matki w dużym odsetku były gospodyniami domowymi bądź robotnicami niewykwalifikowanymi. Około 13% matek respondentek wykonywało zawód rolnika. Te kobiety napłynęły ze wsi wraz ze swoimi mężami, którzy podejmowali pracę w kopalni. Ojcowie kobiet z zasadniczym zawodowym wykształceniem najczęściej należą do grupy pracowników fizyczno-umysłowych (39%), następnie robotników wykwalifikowanych (21,0%) – są to już trochę wyższe stanowiska. Do podobnej grupy społeczno-zawodowej najczęściej należały matki

respondentek, najczęściej były pracownikami fizyczno-umysłowymi, następnie pracownikami umysłowymi niższego szczebla. Podobny odsetek takich matek prowadził wyłącznie gospodarstwo domowe. Co ciekawe podobna sytuacja dotyczy kobiet ze średnim wykształceniem. Trochę niższe są odsetki ojców i matek, które należą do grupy pracowników fizyczno-umysłowych i robotników niewykwalifikowanych, a nieco wyższe do grupy kadry kierowniczej. Nieco niższy odsetek matek kobiet ze średnim wykształceniem są lub były gospodyniami domowymi (12, %).

Najbardziej interesująca jest przynależność społeczno-zawodowa ojców i matek kobiet z wyższym wykształceniem. Występuje różnica w pozycji społecznej pomiędzy ojcami i matkami. Ojcowie kobiet należą do grupy robotników wykwalifikowanych lub pracowników fizyczno-umysłowych. Około 7,7% należy do kadry kierowniczej lub inteligencji. Matki są przede wszystkim pracownikami fizyczno-umysłowymi, w pewnej części pracownikami umysłowymi niższego szczebla. Znaczny odsetek matek badanych kobiet należy do kadry kierowniczej bądź do inteligencji (prawie 20%). Matki osiągnęły więc wyższy status społeczno-zawodowy niż ojcowie. Można zatem wysunąć tezę, że to matki, a nie ojcowie, są w znacznej części wzorcowe dla swoich córek. To one swoją drogą zawodową częściowo stymulują swoje córki do osiągania wyższego wykształcenia, aby otworzyć sobie drogę do dalszego rozwoju zawodowego.

Uzupełnieniem do analiz jest prześledzenie wykształcenia matki respondentki i jej pracy zawodowej.

Tabela 2. Wykształcenie matek respondentek a ich praca zawodowa (%) N = 397

Wykształcenie	Pracuje	Pracowała, ale obecnie nie pracuje	Zawsze zajmowała się domem i dziećmi	Chciała pracować zawodowo, ale ojciec się nie zgadzał	Chce pracować, ale nie znajduje zatrudnienia	Inne	Ogółem
Podstawowe/gimnazjalne	3,8	40,5	34,5	2,6	3,1	15,5	100,0
Zasadnicze zawodowe	19,0	59,1	15,3	1,5	1,5	3,6	100,0
Średnie/policealne	29,6	51,8	14,3	0,2	0,0	4,1	100,0
Wyższe	66,7	28,0	0,0	0,0	5,3	0,0	100,0
Ogółem	19,6	49,8	19,9	1,8	1,8	7,1	100,0

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Tabela 3. Przynależność do grup społeczno-zawodowych matki i babek respondentek z wyższym wykształceniem (%) N=78

Grupa społeczno zawodowa	Matka	Babka ze strony matki	Babka za strony ojca
Kadra kierownicza	11,7	1,4	0,0
Inteligencja	9,1	4,1	2,7
Pracownicy umysłowi niższego szczebla	18,2	5,5	8,2
Pracownicy fizyczno-umysłowi	29,9	12,3	11,0
Robotnicy wykwalifikowani	7,8	8,2	5,5
Robotnicy niewykwalifikowani	3,9	1,4	2,7
Rolnicy	0,0	13,7	20,5
Pracujący na własny rachunek	2,6	0,0	1,4
Renciści	1,3	2,7	4,1
Emeryci	2,6	11,0	13,7
Bezrobotni	0,0	0,0	0,0
Gospodynie domowe	11,7	32,9	23,3
Inni	1,3	6,8	6,8
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Zdecydowana większość matek z wyższym wykształceniem nadal pracuje i prawie żadna nie jest wyłącznie gospodynią domową. Wyższe wykształcenie, a idąca za tym bardziej interesująca, kreatywna i samorozwojowa praca jest dłużej wykonywana przez kobiety. Żadna z matek z wyższym wykształceniem nie jest wyłącznie gospodynią domową. Z kolei wysoki odsetek matek z podstawowym wykształceniem skupia się wyłącznie na takiej aktywności.

Powracając do analiz dotyczących grup społeczno-zawodowych, ciekawe procesy można zauważyć, gdy porówna się matki i babki respondentek z wyższym wykształceniem.

Babki kobiet z wyższym wykształceniem w dużym odsetku były gospodyniami domowymi, częściej babki ze strony matki, rzadziej ze strony ojca. Pełnienie roli gospodyni domowej częściej dotyczyło starszego pokolenia. Babki ze strony ojca częściej z kolei były rolniczkami. Wynika z tego, że ojcowie mieszkali na wsi zanim przyjechali pracować na Śląsku. Jeśli babki pracowały to najczęściej jako pracownice fizyczno-umysłowe, rzadziej jako pracownice umysłowe niższego szczebla. Matki respondentek z wyższym wykształceniem osiągnęły już wyższą pozycję zawodową i wykształcenie niż ich matki. Zdecydowanie częściej należą do grupy pracowników umysłowych niższego szczebla i mają średnie wykształcenie. Należą też do kadry kierowniczej i inteligencji.

Zakończenie

Kobiety śląskie, tak jak i inne są od niedawna przedmiotem zainteresowań badaczy społecznych. Przez 150 lat trwania okresu industrializmu, a następnie okresu transformacji systemowej nastąpiły duże zmiany w określaniu miejsca i roli pracy zawodowej w ich życiu. Po części wynikały one z ogólnych procesów, które rozgrywały się w Europie i na świecie, a po części były efektem zmian, jakie nastąpiły w regionie. Poniżej przedstawimy pokrótce

procesy zmian określania miejsca pracy zawodowej w życiu kobiet na Śląsku.

Etap pierwszy, kiedy kształtował się Górnośląski Okręg Przemysłowy, to występująca komplementarność ról kobiecych w stosunku do męskich. Praca mężczyzn była wysoko wartościowana ze względu na fakt, że było to źródło dochodu rodzin śląskich. Kobiety pracowały przede wszystkim w gospodarstwie domowym. Kobieta mogła pracować zawodowo tylko w sytuacji, gdy nie była mężatką (panną lub wdową).

Etap drugi to okres dwudziestolecia międzywojennego. I Wojna światowa spowodowała w Europie sytuację, że miejsce pracy mężczyzn zajęły z konieczności kobiety. Taka sytuacja częściowo miała miejsce również na Śląsku. Na inne umiejscowienie kobiet w strukturze społecznej miały wpływ migracje ludności napływowej. Kobiety napływowe, które podejmowały prace zawodową, pokazywały Ślązaczkom inną trajektorię życiową niż tylko wypełnianie komplementarnej w stosunku do mężczyzn roli żony i matki. Dostrzeganą wartością było przygotowanie zawodowe dziewcząt, aby w razie konieczności mogły się same utrzymać. Ze względu na istniejący kryzys ekonomiczny i brak pracy, nie było jednak łatwo realizować się kobietom na rynku pracy.

Trzeci etap to okres realnego socjalizmu. W tym okresie jednak, ze względu na istniejący wysoki deficyt siły roboczej w przemyśle, kobiety zostały zachęcane do pracy na stanowiskach robotniczych wymagających nieco mniejszego wysiłku. Podejmowały się więc roli pracownika, mając już ku temu kwalifikacje zawodowe. W okresie realnego socjalizmu część dziewcząt ze śląskich rodzin kończyła wyższe studia. Wykształcone kobiety podejmowały pracę zawodową, której funkcja nie polegała tylko na zabezpieczeniu materialnym, ale miała charakter samorealizacyjny i kreatywny.

Kolejnym jest okres transformacji systemowej. Nowym zjawiskiem było bezrobocie,

które dotknęło mężczyzn, ale znacznie częściej kobiety. Jednocześnie rozwinęły się usługi, które wymagały często kobiecej siły roboczej. Były to często miejsca pracy, które wymagały wyższego wykształcenia, które między innymi dlatego stało się pożądaną wartością. Młode kobiety ze śląskich rodzin o robotniczym i autochtonicznym rodowodzie podejmowały studia wyższe, a podejmowanie pracy zawodowej po skończeniu studiów stało się „normą”.

Badania socjologiczne nad aktualnymi wartościami i rolami społecznymi kobiet śląskich dotyczyły przede wszystkim realizacji ról rodzinnych żony/partnerki i matki oraz roli pracownika. Przeprowadzone były w społeczności robotniczej, gdzie nadal funkcjonuje kopalnia, gdzie nadal pracują mężczyźni. Kobiety najczęściej są aktywne zawodowo, często pracują w usługach i wykonują różne zawody zwykle wymagające wyższego wykształcenia.

Kończąc rozważania dotyczące miejsca pracy zawodowej kobiet śląskich należy podkreślić, że kobiety śląskie dokonały dużej generacyjnej zmiany. W ciągu dwóch pokoleń, a czasami jednego dokonały wielkiej zmiany swojej pozycji społecznej. Z żon robotników, najczęściej górników, stały się wykształconymi pracownicami. Praca zawodowa zajmuje bardzo ważną rolę w ich życiu, gdyż obok ekonomicznych (egzystencjalnych) zyskuje walory samorealizacyjne i kreatywne. ☺

Urszula Swadźba – prof. dr hab., pracownik Instytutu Socjologii UŚ. Zainteresowania badawcze koncentrują się wokół socjologii wartości (rodziny, religii a szczególnie wartości pracy); socjologii konsumpcji, socjologii pogranicza, socjologii społeczności lokalnych, problematyce śląskiej. Ostatnie jej badania dotyczą świadomości ekonomicznej. Jest autorką ponad 100 artykułów o tej problematyce. Najważniejsze publikacje to: *Śląski etos pracy. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001; *Wartości – pracy, rodziny i religii. Socjologiczne studium*

społeczności śląskich, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2012 oraz *Obraz Niemców w oczach młodzieży pogranicza kulturowego*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Katowice-Opole 2007.

Afiliacja:

Instytut Socjologii
Uniwersytet Śląski
ul. Bankowa 11
40-007 Katowice
e-mail: urszula.swadzba@us.edu.pl

Bibliografia:

„Katolik” 1872–1914.

- Biały, F. (1963). *Górnośląski związek przemysłowców górniczo-hutniczych 1854–1914*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Bukowska-Floreńska, I. (2007). *Rodzina na Górnym Śląsku*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Czauderna, D. (1977). Rodzina robotnicza w śródmieściu Katowic. *Górnośląskie Studia Socjologiczne*, T.12, 184–231.
- Domański, H. (2004). *Struktura społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Frąckiewicz, L. (1974). *Starzy robotnicy na Śląsku*. Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.
- Frąckiewicz L., Strubelt W. (1988). *Społeczne problemy miast przemysłowych*. Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej.
- Glimos-Nadgórska, A. (2000). *Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922–1939)*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Hrebenda, A. (1979). *Górnośląska klasa robotnicza w latach międzywojennych 1922–1939*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Jacher, W. (red.) (1981). *Socjologiczne aspekty wprowadzania czterobrygadowego systemu pracy w górnictwie węgla kamiennego*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Jonca, K. (1966). *Polityka socjalna Niemiec w przemyśle ciężkim Górnego Śląska 1871–1914*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.

- Kaczyńska, E. (1970). *Dzieje robotników przemysłowych w Polsce pod zaborami*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Kempa, G. (1996). *Edukacja dziewcząt i kobiet śląskich*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kempa, G. (2001). *Uwarunkowania szans życiowych polskich kobiet na Górnym Śląsku w latach 1848–1939*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Mrozek, W. (1965). *Rodzina górnicza Przekształcenia społeczne w górnośląskim środowisku górniczym*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Mrozek, W. (1987). *Górnośląska rodzina robotnicza w procesie przeobrażeń*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy.
- Muster, R. (2008). Program Operacyjny kapitał ludzki 2007–2013 a badania rynku pracy. W: G. Gawron, B. Pactwa (red.). *Czynniki integracji i reintegracji zawodowej kobiet na regionalnym rynku pracy*. Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe.
- Pactwa, B. (2008). Pracujące kobiety na lokalnym rynku pracy. W: G. Gawron, B. Pactwa (red.). *Czynniki integracji i reintegracji zawodowej kobiet na regionalnym rynku pracy*. Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe.
- Roczniki statystyczne województwa katowickiego*. 1974, 1978. Katowice: Wojewódzki Urząd Statystyczny.
- Roczniki Statystyczne Województwa Śląskiego*. 2001–2008. Katowice: Wojewódzki Urząd Statystyczny w Katowicach.
- Rojek-Adamek, P. (2008). Kobieta silna, kobieta mądra. W: G. Gawron, B. Pactwa. *Czynniki integracji i reintegracji zawodowej kobiet na regionalnym rynku pracy*. Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe.
- Suchacka, W., Stelmach, K. (1951). Jadwiga Niewolik będzie pierwszym wytapiającym, *Biblioteka Przodowników Pracy*, nr 66, Warszawa.
- Swadźba, U. (2001). *Śląski etos pracy. Studium socjologiczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Swadźba, U. (2006). Migracje na Śląsk, a ewolucja tożsamości Ślązaków. W: E. Jurczyńska-McCluskey, M.S. Szczepański, Z. Zagała (red.). *Równi i równiejsi. Zwycięzcy i przegrani. Dynamika różnicowań*

- społecznych w Polsce na przełomie XX i XXI wieku*. Tychy: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych.
- Swadźba, U. (2008a). Od rębacza do socjologa. Zmiany struktury społeczno-zawodowej w tradycyjnych społecznościach śląskich. W: A. Siwik, L. Haber. (red.), *Od robotnika od Internauty. W kierunku społeczeństwa informacyjnego*. Kraków: Wydawnictwo AGH.
- Swadźba, U. (2008b). Praca jako wartość w życiu Ślązaków. W: U. Swadźba, *Śląski świat wartości* Katowice: Wydawnictwo „Gnome – Uniwersytet Śląski”.
- Swadźba, U. (2009). Miejsce pracy zawodowej w życiu kobiet śląskich. W: U. Swadźba (red.), *Praca czy rodzina? Dylematy kobiet śląskich*. Katowice: Wydawnictwo „Gnome”.
- Swadźba, U. (2012). *Wartości – pracy, rodziny i religii – ciągłość i zmiana. Socjologiczne studium społeczności śląskich*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Swadźba, U. (2012). Wykształcenie jako wartość. *Folia Sociologica*, nr 40, J. Mariański, D. Duraj (red.). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Swadźba U., Żak M. (2016). *Od żony górnika do naukowca. Zmiana systemu wartości i ról społecznych kobiet na terenach przemysłowych Górnego Śląska*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wanatowicz, M. (1997). Obraz rodziny górnośląskiej w oczach przybyszy, *Zeszyty Chorzowskie*, T.2, 204–205.
- Wanatowicz, M. (1999). Ubezpieczenia społeczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w XIX i XX wieku. W: M. Wanatowicz, *Śląskie konfrontacje historyczne (XIX – XX wieku)*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Place of professional work in the life of Silesian women

Abstract

For a long industrial period of timeperiod, women in Silesia were stereotypically seen as a non-working wivesnon-working wives, who were taking care of their hard-working husbands – miners. The point of this article is to show the place of professional work in the life of Silesian women. In the first part of the article, place of professional work in the life of Silesian women was analysed since the period of industrialism in the middle of XIX century and interwar period, based on historical materials. The period of real socialism and system transformation was discussed on the basis of sociological literature. During that time, Silesian women were gradually entering the labour market. In the second part of this article, current work situation of women and socio-professional mobility in Silesian families due to their work iswork is presented, it is based on own research, which were carried out in the typical working classworking-class district in Katowice – Nikiszowiec and Giszowiec. In the conclusion, the article concludes that Silesian women within two genees only one, made a huge change of their social position. From being wives of their husbands, mostly miners, they became educated workers. Professional work is very important in their lives. It has not only existential, but also self-development and creative factors.

Keywords:

Silesia, women, women work, social changes, generations, values, lifestyles.